

# Kartky, NOIR (listopadowy mrok)

Nowe dni, nie chcę ich więcej znać  
Stare sny, nie muszę ich więcej śnić  
Głowa w piach, nie chcemy już więcej starć  
Noce i dni tak jak na dni, które z nas niżej dziś spadnie

Kiedy zabraknie mi Ciebie jak... Ćś  
Bo pamiętasz mnie tylko jak potwory w horrorach  
I spałę Twój ostatni list jak Dom Zły  
Który opuściłem jednak dopiero wczoraj  
I wyjdę niby tylko wyprowadzić jej psy  
Bo chciałem z nimi pobyc ostatniego wieczora  
No bo mi zabrałaś, ale też dałaś sny  
Którymi żyję, kiedy tylko przychodzi zmora, oh, oh  
Ja chcę się dzielić z Tobą całym moim szczęściem, no ale to co piękne jest niebezpieczne  
Więc łap mnie za rękę, bo nic nie umiem tylko w koło pisać jedną piosenkę Kartky  
Znów za daleko od domu, znowu złamany, wczytany w Księgę Jesiennych Demonów  
I stoję w trawie, prawie twardej, tak zmarzniętej od szronu  
I myślę komu dzisiaj mogę zaufać, no powiedz, komu

Nowe dni, nie chcę ich więcej znać  
Stare sny, nie muszę ich więcej śnić  
Głowa w piach, nie chcemy już więcej starć  
Noce i dni tak jak na dni, które z nas niżej dziś spadnie